

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/214620,Mirosław-Szumilo-Gierek-w-szkole-partyjnej.html>
28.02.2026, 17:55



Mirosław Szumiło: Gierek w szkole partyjnej

Edward Gierek – I sekretarz KC PZPR w latach 1970-1980, oficjalnie legitymował się wykształceniem wyższym, posiadając tytuł inżyniera górnika. W komunistycznej propagandzie jego ekipę określano mianem „technokratów”, czyli wykształconych fachowców. W rzeczywistości Gierek, jak sam przyznał w jednej z ankiet partyjnych, był „inżynierem zaocznym z dekretu o stopniach inżynierskich”.

01.09

[Edward Gierek Komunizm](#)

Faktycznie nigdy nie studiował, a dyplom otrzymał w nagrodę za swoje zasługi w pracy partyjnej „na odcinku” górnictwa. Jego autentyczne wykształcenie ograniczało się do siedmiu klas szkoły podstawowej i dwuletniej Szkoły Partyjnej przy KC PZPR, którą ukończył w latach 1949-1951.

Zna swoje braki w wiedzy ogólnej

Latem 1948 r. Gierek wrócił z Belgii do Polski i został instruktorem w Wydziale Organizacyjnym KC PPR. Kilka miesięcy później trafił do Katowic, na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Wkrótce zapadła decyzja o wysłaniu Gierka na naukę w świeżo uruchomionej Szkole Partyjnej przy KC PZPR. W charakterystyce z maja 1949 r. podkreślano, że

„zna swoje braki w wiedzy ogólnej, które skwapliwie uzupełnia. Mimo swego wieku ma duże perspektywy”.

W opinii na jego temat, podpisanej przez Zofię Cybalską – zastępczynię dyrektora Szkoły, stwierdzono:

„Posiada długoletnie doświadczenie pracy partyjnej na kierowniczych stanowiskach partyjnych. Wiele czytał z literatury marksistowskiej, inteligentny, posiada szybką orientację, bardzo pragnie iść na szkołę. W przeciągu krótkiego pobytu w kraju poznał dobrze warunki miejscowe i zdobył sobie sympatię towarzyszy”.

Przepojenie całego procesu nauczania duchem partyjnym

Komuniści po przejęciu władzy w Polsce stanęli przed problemem braku odpowiednich kadr, potrzebnych do zarządzania aparatem partyjnym i państwowym. Warstwę rekrutacyjną dla nowego systemu władzy stanowiło przede wszystkim kilka tysięcy przedwojennych komunistów – „kapeczowców”, z których ogromna większość zakończyła swoją edukację na szkole powszechnej. Aby ich doksztalcić zorganizowano system szkół partyjnych, wśród których najważniejsza była Szkoła Partyjna przy KC PZPR. Pomimo określonych wcześniej kryteriów naboru, jej słuchaczami byli ludzie w różnym wieku, z różnych pokoleń ideowych, o dużej rozpiętości jeśli chodzi o staż partyjny, doświadczenie organizacyjne i poziom intelektualny.

Siedziba Szkoły Partyjnej znajdowała się w budynku przy skrzyżowaniu ulicy Pięknej z Alejami

Ujazdowskimi, niedaleko gmachu Komitetu Centralnego PZPR. Słuchacze spoza Warszawy mieszkali w trzech bursach w różnych częściach miasta. Wszyscy otrzymywali z budżetu KC stypendium, które miało rekompensować ich dotychczasowe zarobki.

W programie nauczania Szkoły Partyjnej znalazły się następujące przedmioty: materializm dialektyczny i historyczny, ekonomia polityczna, historia ZSRR i WKP(b), historia Polski i polskiego ruchu robotniczego, historia powszechna i międzynarodowego ruchu robotniczego, zagadnienia ustrojowe Polski współczesnej, polityka ekonomiczna Polski współczesnej, geografia gospodarcza i polityczna, nauka o partii, język rosyjski.

Nauka Gierka w dwuletniej Szkole Partyjnej przypadła na okres eskalacji „zimnej wojny”, a także zaostrzającego się stalinowskiego kursu w polityce wewnętrznej państw bloku sowieckiego i zwalczania „odchyleń” w partiach komunistycznych. Dlatego w wytycznych dla pracy Szkoły nakazywano:

„Przepojenie całego procesu nauczania duchem partyjnym. Podawanie zagadnień teoretycznych w ścisłym powiązaniu z aktualnymi zadaniami Partii. [...] Zdobyta wiedza teoretyczna winna uodpornić i zaostrzyć czujność słuchaczy na wpływy i nacisk rozkładowej ideologii burżuazyjnej”.

Główny nacisk położono na przyswojenie słuchaczom „bolszewickiego stylu pracy partyjnej” i korzystanie z doświadczeń Związku Sowieckiego i WKP(b) w każdej dziedzinie życia, a szczególnie

„walce z agentami imperializmu, którzy usiłują przenikać do szeregów ruchu robotniczego”.

Sekretarz na „trzy z plusem”

Oceny opisowe na koniec roku szkolnego 1949/1950 wyraźnie pokazują, że Gierek od początku nauki miał poważne problemy z opanowaniem i zrozumieniem materiału z przedmiotów o charakterze teoretycznym, szczególnie z filozofią marksistowską i ekonomią. Skarżył się, że wymagano od niego zbyt wielu trudnych rzeczy.

Co ciekawe, słabe były również jego osiągnięcia z zakresu zagadnień ustrojowych Polski współczesnej. Niezbyt pochlebną opinię o Gierku wyrażał po latach kierownik tej katedry prof. Andrzej Burda, który zapamiętał go tak:

„stałe zasiadający w pierwszej ławce, może ze względu na wzrost i pilność w percepcji tego o czym była mowa, a może dla podkreślenia swojej rangi jako sekretarza organizacji partyjnej słuchaczy Szkoły. [...] Postępami w nauce nie mógł zaimponować, utkwiał mi na długo w pamięci jako ten jedyny w grupie, który ani razu w ciągu roku z własnej inicjatywy nie zabrał głosu. Uzyskał ode mnie na egzaminie ocenę dostateczną, przeciwko czemu nie zaprotestował”.

W aktach Gierka odnośnie zagadnień ustrojowych Polski współczesnej figuruje co prawda ocena z egzaminu „3+”, ale ocena ogólna z przedmiotu „4”. W uzasadnieniu Burda stwierdził:

„Odpowiedzi daje proste, ale na ogół słuszne. Z faktów historycznych trudno mu przychodzi dać uogólnienie (w ogóle trudności w syntetycznym ujmowaniu wiadomości). Myśli samodzielnie, ale nie ujawnia bystrości w orientacji”.

Braki w wiedzy i problemy z nauką nadrabiał swoim zaangażowaniem ideologicznym. Już w końcu 1949 r. został sekretarzem organizacji partyjnej słuchaczy. 13 marca 1950 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Partyjnego Szkoły Partyjnej przy KC PZPR. Wcześniej zdecydowano, że sekretarzem komitetu zostanie jeden ze słuchaczy. Wytypowano do tej roli Gierka, który został wybrany jednogłośnie przez zebranych.

W styczniu 1951 r. na posiedzeniach dyrekcji szczegółowo omawiano postępy każdego słuchacza. Gabriel Temkin z katedry ekonomii politycznej stwierdził na temat Gierka bez ogródek:

„Trzeba powiedzieć, że w nauce radzi sobie z trudem. Robi wrażenie niezbyt zdolnego, nie chwytą myśli. Nauka idzie mu ciężko”.

Walentyna Najdus z katedry historii ZSRR i WKP(b) dostrzegała głównie jego pozytywne strony, rokując karierę w przyszłości:

„On jest obowiązkowy, rzeczowy, jego odpowiedzi są zawsze upartyjnione. Teoretyk z niego słaby, a partyjniak praktyk z niego dobry. Tam gdzie trzeba teorii on kuleje i zawsze wiąże z praktyką. Ja go w robocie partyjnej widzę na poważnym stanowisku”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

komunizm, Partia Komunistyczna

Artykuł